

**PROTOKÓŁ NR VI/15 Z SESJI RADY POWIATU Z DNIA 28 KWIETNIA 2015 ROKU,
KTÓRA ODBYŁA SIĘ W SALI SESYJNEJ STAROSTWA POWIATOWEGO
PRZY UL. KARŁUSZOWIEC 5 W TARNOWSKICH GÓRACH**

VI sesja Rady Powiatu Tarnogórskiego rozpoczęła się w dniu 28 kwietnia 2015 roku o godzinie 9.10 w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Tarnowskich Górach przy ul. Karłuszowiec 5.

Udział w niej wzięli radni Powiatu zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1) oraz goście zgodnie z listą obecności gości (załącznik nr 2).

Ad. 1

Sesję Rady Powiatu Tarnogórskiego otworzył Przewodniczący Rady Powiatu radny Adam Chmiel. Przywitał Zarząd Powiatu, przybyłych radnych i gości. Poinformował, że na sali jest obecnych 17 radnych i stwierdził prawomocność obrad.

Następnie przedstawił sylwetkę zmarłego w dniu 24 kwietnia 2015 roku Władysława Bartoszewskiego polskiego historyka, publicysty, dziennikarza, pisarza, działacza społecznego, dyplomaty, kawalera Orderu Orła Białego. Po czym poprosił zebranych o powstanie i uczczenie chwilą ciszy pamięci zmarłego.

Przybyli radni Jarosław Czapla i Krystyna Kosmala.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy ktoś zgłasza propozycje zmian do porządku obrad.

Radny Stanisław Kowolik zgłosił wniosek o skreślenie z porządku obrad punktu 11. pn.: „Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr V/68/2007 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 lutego 2007 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Tarnogórskiego (**druk nr 30/2015**)”. Uważa, że jest to dokument bardzo ważny i każda zmiana musi być wprowadzana z „wyjątkową pieczołowitością i profesjonalizmem”. W obecnej kadencji Statut był już zmieniany i „te zmiany były robione na kolanie”. Stwierdził, że każdy z klubów radnych ma z pewnością kilka cennych uwag dotyczących zmian do Statutu. Ponadto powiedział, że wnosząc o skreślenie tego punktu jednocześnie składa wniosek o powołanie komisji statutowej, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich klubów radnych i po przeanalizowaniu wszystkich zmian powstanie dokument, którego jednolity tekst będzie można opublikować.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że ww. projekt uchwały jest projektem Przewodniczącego Rady i nie wprowadza żadnych zmian do Statutu. Tekst jednolity Statutu nie był przyjmowany od 2007 roku. Jeżeli kluby będą miały propozycje „mądrych zmian”, to jak najbardziej można będzie je przyjąć. Zwrócił uwagę, że klub radnych Inicjatywy Obywatelskiej „formalnie jeszcze się nie zarejestrował”.

Radna Krystyna Kosmala poinformowała, że klub się zawiązał.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby w takim razie dopełnić stosownych formalności. Następnie zaproponował pozostawienie punktu 11. w porządku obrad, ponieważ projekt uchwały nie wprowadza żadnych zmian do Statutu. Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego Stanisława Kowolika.

Obecnych na sali 19 radnych.

„Za” przyjęciem wniosku głosowało 6 radnych.

„Przeciw” głosowało 13 radnych.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Wniosek nie został przyjęty.

W związku z brakiem innych propozycji zmian przystąpiono do realizacji następującego porządku obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Powiatu w dniach 16 i 24 marca 2015 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Opieki nad Zabytkami Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2018” (**druk nr 34/2015**).
5. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu.
6. Sprawozdanie roczne z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2014 (**druk nr 28/2015**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji o ocenie zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla Powiatu Tarnogórskiego (**druk nr 31/2015**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2015 rok (**druk nr 32/2015**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2026 (**druk nr 33/2015**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania nagrody "Orla i Róży" dla Stowarzyszenia "Hospicjum Królowej Pokoju" w Tarnowskich Górach (**druk nr 35/2015**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr V/68/2007 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 lutego 2007 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Tarnogórskiego (**druk nr 30/2015**).
12. Interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych.
13. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Powiatu z bieżącej działalności.
14. Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.
15. Zakończenie sesji.

Ad. 3

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał informację o następującej treści: „nawiązując do uwag pani Krystyny Kosmali mających miejsce na ostatniej sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego dotyczących niepełnej wypowiedzi radnej ujętej w protokole z sesji, która odbyła się w dniu 17 lutego 2015 roku pragnę przypomnieć, że zgodnie z § 34 ust. 2 pkt 5 Statutu Powiatu Tarnogórskiego protokół z sesji Rady Powiatu powinien w szczególności zawierać: „przebieg obrad, a w szczególności: treść lub streszczenie wystąpień, teksty zgłoszonych i uchwalonych wniosków, odnotowanie zgłoszenia pisemnych wystąpień”. W związku z powyższym, biorąc pod uwagę, że protokół nie jest stenogramem a jedynie powinien zawierać streszczenia wypowiedzi, informuję, że protokoły z sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego nie będą zawierały pełnych wypowiedzi radnych, a jedynie ich rekapitulację”. Dodał, że radni mają możliwość zapoznania się z protokołem odpowiednio wcześniej przed sesją i zgłoszenia swoich poprawek. Ponownie zwrócił uwagę, że protokół nie jest stenogramem.

Przybyli radni Michał Sporoń i Jarosław Ślepaczuk.

Przewodniczący Rady Powiatu zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu z sesji z dnia 16 marca 2015 roku.

Obecnych na sali 21 radnych.

„Za” przyjęciem protokołu głosowało 18 radnych.

„Przeciw” głosowało 2 radnych.

1 radny „wstrzymał się” od głosu.

Protokół z sesji z dnia 16 marca 2015 roku został przyjęty.

Radny Adam Morawiec zwrócił uwagę, że od ubiegłej sesji, sesje Rady Powiatu są nagrywane, bo jak widać są kamery i na stronie internetowej Starostwa są zamieszczane „sprawozdania filmowe z sesji”. Zapytał czy te sprawozdania „pełnią funkcję promocyjną, czy mają oddać ducha sesji?”. Dodał, że są duże rozbieżności pomiędzy protokołami z poprzednich sesji a nagraniami filmowymi. Jako przykład podał fragment nagrania na temat budżetu, gdzie wypowiedź jednego z radnych opozycyjnych została „zmanipulowana”, ponieważ w protokole można doczytać, że radny początkowo mówi o „sensowności budżetu”, a następnie wymienia „całą litanię niedoskonałości tego budżetu”. Natomiast w filmie promocyjnym, który powstał z sesji i został zamieszczony na stronie BIP od razu, a nie tak jak protokół po miesiącu dopiero po jego przyjęciu, wypowiedź radnego została przedstawiona tylko w pierwszej części, w której mówi, że budżet jest dobry. Dodał: „chciałem zapytać czy przyjmując protokół nie powinniśmy się zastanowić nad przyjmowaniem ewentualnie materiałów filmowych czy nagraniowych, audio-video z sesji Rady Powiatu”.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że najważniejszym dokumentem z obrad sesji jest protokół. Nagrania, o których radny mówi to „materiał promocyjny i informacyjny”. Dodał, że z uwagi na program naprawczy Powiat nie ma pieniędzy na tzw. szeroką promocję. Zaproponował, aby powrócić do tego tematu w punkcie 14.: Informacje i komunikaty w sprawach bieżących.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że w związku z tym, że wypowiedzi radnych w protokole nie będą pełne, ma nadzieję, że to tylko Biuro Rady będzie dokonywało rekapitulacji wypowiedzi radnych. Mówi się, że protokół z sesji nie jest stenogramem i nie zawiera wszystkich treści, ale materiały promocyjne czyli relacja z sesji jest zrobiona w taki sposób, że wprowadza w błąd wyborców radnej.

Przewodniczący Rady Powiatu ponownie zaproponował, aby na ten temat podyskutować w sprawach bieżących. Na 5 dni przed sesją protokół jest dostępny w Biurze Rady Powiatu. Można rozważyć przysyłanie treści protokołu radnej na skrzynkę e-mailową i jeżeli radna będzie miała jakieś uwagi, to będzie mogła wnieść poprawki.

Radna Krystyna Kosmala podziękowała za propozycję, ale nie chce być traktowana „na szczególnych warunkach” i poprosiła, aby projekt protokołu był przysyłany wszystkim radnym.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że wymaga to sprawdzenia pojemności skrzynek e-mailowych. Dodał, że do tematu powróci w sprawach bieżących.

Radny Stanisław Kowolik stwierdził, że to o czym mówi się od kilkunastu minut dotyczy „niedoskonałości, ewidentnych słabości” Statutu. Zwrócił uwagę na zapis dotyczący nagrywania sesji i na to, że nagranie jest przetrzymywane do momentu przyjęcia protokołu. Dodał, że gdy pojawiło się pojęcie „sesje nagrywane”, to pod uwagę brano tylko nośniki audio, od kilku miesięcy radni mają do czynienia z nagraniami audio i video. Uważa, że pojęcie „sesje są nagrywane” od kilku miesięcy należy interpretować w kategoriach audio i video i radni powinni mieć dostęp do obu tych nagrań. Dodał „chyba, że nagrywanie sesji video jest jedynie wykwitem twórczości medialnej Pana Starosty i uprawiania propagandy sukcesu”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że do tematu powróci i zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z dnia 24 marca 2015 roku.

Obecnych na sali 21 radnych.

„Za” przyjęciem protokołu głosowało 14 radnych.

„Przeciw” głosowało 3 radnych.

3 radnych „wstrzymało się” od głosu.

1 radny nie głosował.

Protokół z sesji z dnia 24 marca 2015 roku został przyjęty.

Ad. 4

Pani Celina Maryńczuk Powiatowy Konserwator Zabytków przedstawiła projekt uchwały w sprawie „Powiatowego Programu Opieki nad Zabytkami Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2018”. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny Adam Morawiec zapytał ile gmin z terenu powiatu tarnogórskiego ma przygotowany własny gminny program ochrony zabytków. Ponadto zapytał czy Powiatowy Konserwator Zabytków opiniował informacje w sprawie oznakowania atrakcji turystycznych lub miejsc o charakterze zabytkowym dla Śląskiej Organizacji Turystycznej. Zwrócił uwagę, że w spotkaniu w tej sprawie nie uczestniczył przedstawiciel Pałacu w Nakle Śląskim.

Pani Celina Maryńczuk odpowiedziała, że Gmina Świerklaniec jest jedyną gminą na terenie powiatu, która posiada gminny program opieki nad zabytkami. Punktem wyjścia do opracowania gminnych programów jest gminna ewidencja zabytków i proces opracowywania gminnych ewidencji trwał

aż do roku 2014. Odpowiadając na drugie pytanie powiedziała, że nie uczestniczyła w tym spotkaniu i nikt nie zwracał się o taką opinię.

Radny Gustaw Jochlik Członek Zarządu Powiatu powiedział, Gmina Radzionków ma jeden obiekt wpisany do rejestru zabytków dlatego trudno, żeby miała własny program.

Radny Stanisław Kowolik powiedział, że nie miał okazji zapoznania się z programem opieki nad zabytkami w poprzedniej edycji i zapytał czy porównując te dwa dokumenty są jakieś zasadnicze różnice, poza czynnikiem finansowym. W poprzedniej edycji było ponad 8 mln złotych a teraz ledwo 300 tys. złotych.

Pani Celina Maryńczuk zwróciła uwagę, że jest to pierwszy program opieki nad zabytkami opracowany dla powiatu. Ustawa o zabytkach nie wskazała terminu w jakim program ma być opracowany. Za dwa lata zostanie przedstawione sprawozdanie z jego realizacji. Ponadto wyjaśniła, że kwota 300 tys. złotych to suma dotacji, jakiej Powiat udzielał przez okres 4 lat na prace przy obiektach zabytkowych prowadzonych przez ich właścicieli. Uchwała w tej sprawie nie obowiązuje i jest przygotowany nowy projekt. Natomiast kwota 8 mln złotych, to kwota poniesiona przez Powiat na własne obiekty zabytkowe.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że cieszy się, że taki dokument powstał, ponieważ zabytków na terenie powiatu jest sporo.

Radny Stanisław Kowolik zapytał, od którego roku istnieje stanowisko powiatowego konserwatora zabytków.

Pani Celina Maryńczuk odpowiedziała, że od 2006 roku.

Radny Stanisław Kowolik zwrócił uwagę, że w takim razie poprzednie Zarządy nie opracowały programu.

Pani Celina Maryńczuk wyjaśniła, że podstawą do opracowania powiatowego oraz gminnego programu są gminne ewidencje, które tworzyły się aż do 2014 roku, dlatego wcześniej nie było to możliwe.

Radny Michał Sporoń poruszył kwestię „słabego wykorzystania walorów turystycznych Powiatu i niewykorzystania obszaru Natura 2000” i zapytał „jak zaktywizować albo jak lepiej wykorzystywać te walory turystyczne Powiatu?”. Czy osoby zatrudnione w miejscach kultury powinny przechodzić stosowne szkolenia. Czy problem tkwi w wyrobieniu większej świadomości czy większej promocji.

Pani Celina Maryńczuk odpowiedziała, że konkretne działania muszą się dopiero urodzić. W programie zostały zawarte kierunki. Uważa, że edukacja w tym zakresie i szkolenia na pewno pomogą. Świadomość mieszkańców odnośnie obiektów zabytkowych, zarówno ta ekologiczna jak i w zakresie stanu posiadania, jest dosyć niska.

Radny Krzysztof Łoziński poprosił o podanie obiektów, które skorzystały z dotacji i na co te pieniądze zostały przeznaczone.

Pani Celina Maryńczuk poinformowała, że dotacje były udzielane w latach 2007 – 2011, a następnie wymieniała obiekty, które otrzymały dotacje. Ponadto wyjaśniła, że różnorodność przyznanych kwot wynikała z tego, że jednym z zapisów uchwały, która regulowała kwestie przyznawania dotacji było to, że kwota dotacji nie może przekraczać 50% nakładów. W nagłych sytuacjach, wymagających ratowania obiektu kwota mogła być wyższa. Uchwała ta została uchylona i obecnie wnioski o dotacje nie są przyjmowane.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 21 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 21 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr VI/66/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie przyjęcia „Powiatowego Programu Opieki nad Zabytkami Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2018” została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Przybyli radni Stanisław Torbus, Józef Korpak i Jan Gryc.

Ad. 5

Starosta Tarnogórski przedstawił Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu i wykonania uchwał Rady Powiatu (załącznik nr 5). Następnie powiedział: „chciałbym powiadomić wysoką Radę o niezwyklej korespondencji z Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. W świetle tej korespondencji dowiadujemy się, że części radnym Rady Powiatu, domniemam, że z opozycji, z Inicjatywy Obywatelskiej, bardzo zależało na tym, by zdestabilizować Powiat Tarnogórski od strony finansowej. List, który otrzymałem 13 kwietnia br. z RIO jest dowodem na ewidentny sabotaż, tak to muszę określić, który miał doprowadzić do destabilizacji Powiatu. Otóż, chcę powiadomić, że otrzymałem pismo, z którego wynika, że radni Rady Powiatu wystosowali, oczywiście z pominięciem Przewodniczącego Rady, który reprezentuje Radę Powiatu Tarnogórskiego na zewnątrz, wystosowali pismo do Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach o odrzucenie i nie przyjęcie Programu naprawczego, pomimo tego że już były podjęte decyzje przez RIO, to i tak chcieli zrobić na złość Staroście, ale przede wszystkim mieszkańcom powiatu tarnogórskiego. Bo gdyby program byłby nie zatwierdzony nie byłoby budżetu, byłby chaos. Nie rozumiem o co tym radnym chodzi. W odpowiedzi, pragnę podkreślić, RIO stwierdziło, że pismo wystosowane przez tych radnych jest cytując: bezprzedmiotowe, ponieważ Program naprawczy został pozytywnie zaopiniowany przez skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach. Jestem mocno zaskoczony, że są wśród nas ludzie, którzy otrzymując mandat radnego mają tylko i wyłącznie prywatny interes w zaszkodzeniu Staroście i całemu Zarządowi. Chcieliby poprzez chaos doprowadzić do zmiany w zarządzaniu Powiatem Tarnogórskim, ale nie wydaje mi się, aby mogło się to udać, gdyż to są zbyt proste metody. Jako Starosta Tarnogórski w imieniu Zarządu chcę oświadczyć, że koalicja zarządzająca Powiatem nie przestraszy się tych działań i będzie robiła swoje, to jest będzie naprawiała finanse publiczne Powiatu, zrujnowane głównie o tymi oto umowami kredytowymi, zaciągniętymi głównie: 2008, 2009, 2010”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że również jest bardzo zaskoczony otrzymanym pismem z RIO. Może tylko domyslać się, którzy to radni, bo nie dysponuje pismem radnych wysłanym do RIO. Posiada tylko odpowiedź, którą przesłał wszystkim radnym na skrzynki e-mailowe. Następnie zwrócił się do radnych opozycji i powiedział, że mają prawo pisać do różnych instytucji, ale prosi, aby pismo trafiło do Biura Rady Powiatu. Przypomniął, że to Przewodniczący Rady Powiatu reprezentuje Radę na zewnątrz i dodał: „okazuje się, że grupa radnych wysłała sobie pisma szkodząc wizerunkowi Powiatu”. Stwierdził, że nie rozumie jak można domagać się żeby RIO uchwaliła Powiatowi budżet, bo gdyby Program nie został przyjęty, to budżet zostałby przygotowany przez RIO. Dodał: „o to tym radnym chyba chodzi, to co Pan Starosta powiedział, destabilizacja, jest takie powiedzenie – im gorzej tym lepiej. Proszę radnych, nie tędy droga”. Stwierdził, że w stosunku do wyborców jest to nie w porządku. Dodał: „skarżycie sami na siebie, zrobiliście to najprawdopodobniej w dniu nadzwyczajnej sesji, w emocjach”. Następnie zapytał czy ktoś chce odnieść się do sprawozdania Starosty.

Radny Stanisław Kowolik powiedział, że po wystąpieniu Przewodniczącego Rady Powiatu jest przekonany, że potrzebne są pewne szkolenia, a przynajmniej szkolenie z podstawowych pojęć demokracji. Dodał: „teksty, które tutaj padły, do których Pan Przewodniczący, skądinąd bardzo rozsądny człowiek, się przyłączył myślę, że można umieścić jedynie w kategoriach § 2 ust. 2 ustawy o pewnym zdrowiu”. Po czym powiedział: „jeżeli w poważnym gremium, gremium które jest niejednorodne i z tej niejednorodności wynikają różne punkty widzenia, różne postrzeganie określonych problemów, z tej niejednorodności pojawiają się tego typu wnioski i podsumowania jak „zdestabilizowanie”, „sabotaż”, to jest to na poziomie Korei Północnej, to jest Zanzibar”. Dodał: „sprowadzenie naszej debaty, naszej troski o sprawy publiczne li tylko do zagrożenia indywidualnej pozycji Pana Starosty Józefa Burdziaka, to jest chore. Proszę Państwa to nie mieści się w kategoriach zdrowego rozsądku. Pismo grupy radnych, które ja podpisałem jako pierwszy sprowadzało się, oczywiście kopię przekażę Panu Przewodniczącemu, to jest drobne uchybienie, kopia do Pana Przewodniczącego jak najbardziej, ale jako radni jesteśmy podmiotem samym sobie, który może korespondować, może utrzymywać że tak powiem stosunki bilateralne z całym światem zewnętrznym”. Dodał: „to nasze wystąpienie sprowadziło się do jednej tezy, Program naprawczy Powiatu Tarnogórskiego jest osadzony na nierealistycznych, życzeniowych podstawach.

Tę nierealistyczność i życzeniowość myśmy wykazali w szerokiej debacie. Ta życzeniowość i nierealistyczność została umieszczona również w protokole”. Zwrócił uwagę, że postawiono dwie tezy i powiedział: „skoro w naszym przekonaniu Program jest osadzony na życzeniowym myśleniu i nierealistycznych podstawach, do czego dzisiaj wrócimy, zatem prosimy o ponowne przeanalizowanie na poziomie trzech kryteriów, nie tylko finansowo-księgowego, bo uznaliśmy, że tylko to kryterium było polem działania RIO, ale również formalno-prawnego i faktyczno-realnego, tak to określiliśmy i to co mówię to jest istota całego wystąpienia”. Dodał, że poprosi Przewodniczącego, żeby to wystąpienie zostało przekazane wszystkim radnym i mediom. Wystąpienie to zostało określone jako „próba zdestabilizowania”, a „demokracja jest niestabilna z natury rzeczy”. Ktoś kto mówi o „działaniu opozycji w celu zdestabilizowania” nie rozumie istoty demokracji. Następnie powiedział: „sabotaż, proszę Państwa – art. 2 ust. 2 ustawa o zdrowiu, myśmy nie wnosili, kłamstwo oświadczam, że Pan Starosta Józef Burdziak kłamie wszystkich Państwa i media, społeczność Ziemi Tarnogórskiej, myśmy nie wnosili o odrzucenie i nie przyjęcie, myśmy oczywiście wcześniej głosowali przeciwko. Prosiliśmy o ponowną analizę z punktu widzenia dwóch dodatkowych kryteriów nie tylko księgowo-finansowego, ale również na poziomie formalno-prawnym i faktyczno-realistycznym”. Ponadto powiedział: „na złość Staroście – taką tezę też może tylko umysł, który ma problemy”.

Przewodniczący Rady Powiatu przywołał radnego Stanisława Kowolika słowami „do rzeczy” i poprosił aby radny „nie robił osobistych wycieczek”.

Radny Stanisław Kowolik powiedział: „jeżeli jedna osoba przy tym szerokim stole siedząca może stwierdzić, że ktoś działa na złość Radzie i Państwo wszyscy uważacie, że to nie jest pejoratywne określenie, to ja mam prawo użyć łagodnego, dyplomatycznego określenia mówiącego innymi słowami, w sposób zawualowany, że ja się z tym nie zgadzam, ja mam inną opinię”. Dodał: „nam radnym chodzi o destabilizację, na złość Staroście, zaszkodzić Staroście, po to, by przez chaos doprowadzić do zmian – to jest język umysłu zdominowanego myśleniem dyktatorskim, który boi się”.

Przewodniczący Rady Powiatu ponownie przywołał radnego Stanisława Kowolika „do rzeczy”.

Radny Stanisław Kowolik zapewnił, że poprzez Przewodniczącego Rady wszyscy otrzymają przedmiotowe pismo i dodał: „dokument, po którego lekturze te epitety Pana Starosty Józefa Burdziaka zostaną przez was może nie otwarcie, ale w waszych umysłach obśmiane”. Następnie odniósł się do sprawozdania Starosty i stwierdził, że „w zasadniczej części było tylko powieleniem, było odczytaniem tekstów ze strony internetowej o różnych wydarzeniach”. Myśli, że niepotrzebnie Starosta to odczytał, bo „szkoda czasu”.

Przewodniczący Rady Powiatu ponownie przywołał radnego Stanisława Kowolika „do rzeczy”. Poprosił o zadawanie pytań do sprawozdania.

Radny Stanisław Kowolik zwrócił uwagę, że ze sprawozdania Starosty dowiedział się, że Starosta „zjadł śniadanie, zjadł obiad, przeciął wstęgę” i dodał: „myślę, że dla nas to jest rzecz drugorzędna”. Dodał: „pragnę zwrócić się z apelem do Pana Starosty, aby ograniczył się z odczytywaniem tekstów, które wcześniej są zamieszczone na stronie internetowej, natomiast powinien się pojawić nade wszystko jeden ważny punkt, punkt mówiący o tym co Pan Starosta zyskał, jakie rozwiązania problemów pojawiły się z jego udziałem, jakie dodatkowe środki uzyskał, jakie efekty dla poprawy życia mieszkańców zostały przez niego wypracowane, nie może zajmować się promocją swojego indywiduum, bo mam wrażenie, że 90% jego energii do tego się sprowadza”. Następnie zwrócił uwagę, że od dwóch miesięcy na sali sesyjnej oprócz TG Stacji i przedstawicieli innych mediów pojawia się inna kamera.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „to nie jest do sprawozdania Starosty, odbieram Panu głos Panie radny, bo Pan zapytuje nie na temat”. Przypomniał, że dwukrotnie przywoływał radnego „do rzeczy”. Następnie oddał głos radnemu Józefowi Korpakowi i poprosił, aby radny odnosił się do sprawozdania Starosty.

Przybył radny Kazimierz Gwóźdź.

Radny Józef Korpak stwierdził: „taka trochę tragikomedialna w tej naszej Radzie Powiatu się odgrywa”. Następnie powiedział, że chce odnieść się do stwierdzenia, że „ktoś w imię prywatnego interesu

destabilizuje sytuację w Powiecie” i dodał, że przypomina mu to pewne przemówienie, że „słusznie minionego okresu”, a następnie je zacytował: „każdy kto podniesie rękę na władzę ludową, niech ma pewność, że ta ręka będzie mu odjęta”. Następnie powiedział, że radni Powiatu Tarnogórskiego napisali pismo do RIO z uwagami dotyczącymi Programu naprawczego, tymi samymi, które zostały zgłoszone na sesji. Przyznał, że popełniono błąd bo pismo powinno zostać napisane przed rozstrzygnięciem przez Kolegium. Stwierdził, że uwagi do Programu naprawczego są w dalszym ciągu aktualne. Z problemem inwestycji w Kaletach Powiat boryka się, ponieważ tej inwestycji nie ma w Programie naprawczym. Następnie powiedział: „jeżeli ktoś z radnych naruszył prawo Panie Starosto, to Pana obowiązkiem jest właściwe organy zawiadamiać” i dodał: „kto z radnych naużywa funkcji radnego do prywatnych celów, to jest przepis kodeksu karnego konkretny, jeżeli takie osoby są na tej sali i Pan ma wiedzę na ten temat, to Pan jeszcze dzisiaj powinien Prokuratora Rejonowego w Tarnowskich Górach zawiadomić”.

Przewodniczący Rady Powiatu poprosił, aby radny Józef Korpak nie pouczał Starosty Tarnogórskiego tylko odnosił się do sprawozdania.

Radny Józef Korpak powiedział: „łatwo jest rzucać oskarżenia jak to się mówi bezimiennie, nie wiemy kto, nie wiemy co, ale zrobił coś bardzo brzydkiego”. Dodał, że pismo, które radni podpisali jest w instytucji publicznej, w RIO i u Wojewody, wystarczyło poprosić o to pismo i Starosta wszystkiego by się dowiedział, a nie rzucał oskarżeniami.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że zwrócił się do radnego Stanisława Kowolika o to pismo, ale go nie uzyskał.

Radny Stanisław Kowolik zwrócił uwagę, że Przewodniczący Rady chciał listę sygnatariuszy.

Przewodniczący Rady Powiatu powtórzył, że nie uzyskał tego pisma. Starosta wystąpił o to pismo i teraz trzeba poczekać. Dodał: „ja się cieszę, że media spowodowały to, że Państwo to pismo przekażą”. Następnie powiedział, że tu nie chodzi o zarzuty prokuratorskie i dodał: „cierpi wizerunek nasz”. Zwrócił uwagę: „jak dzisiaj wygląda ta sesja i jak się tutaj niektórzy radni zachowują” i zaapelował: „szanujmy się”.

Radny Józef Korpak powiedział: „ja dokończę to pytanie i oczekuję odpowiedzi Pana Starosty jak najrychlej jeszcze w tej chwili, a ewentualnie na piśmie w okresie późniejszym – kto nadużywa funkcji radnego do celów prywatnych i w jaki sposób to czyni?”.

Radny Michał Sporoń poinformował, że również podpisał się pod tym pismem. Następnie poruszył temat pisma lokatorów budynku przy ul. Opolskiej dotyczącego podwyższenia czynszu i powiedział, że w piśmie, o którym dzisiaj mowa było zawarte pytanie czy to co zostało w Programie naprawczym wpisane jest realne. Zapytał czy jest jakiś pomysł na to, gdzie przenieść Powiatowy Urząd Pracy, czy zamierza się oszczędzać na osobach, które są najsłabsze, bo na razie oszczędza się na nich. Dodał, że osoby, których dotyczy podwyżka czynszu, to nauczyciele, którzy otrzymują niską emeryturę. Myśli, że część tej wypowiedzi wyjaśnia dlaczego podpisał to pismo. Zwrócił uwagę, że pismo nie było podpisywane w tajemnicy i nie z taką intencją, żeby odrzucić Program naprawczy. Stwierdził, że opozycja nie szuka dziury w całym i nie dąży do tego, żeby zdestabilizować sytuację, tylko zastanawia się jak przejść przez te trzy lata Programu naprawczego. Następnie odniósł się do kwestii współpracy z zaprzyjaźnionymi powiatami i zapytał czy to tylko Zarząd spotyka się czy założenie było takie, że współpraca przewidywała udział młodzieży w wyjazdach.

Wicestarosta Tarnogórski Marian Szukalski odpowiedział: „młodzież jeździ cały czas”.

Radny Michał Sporoń stwierdził: „tak, ja wiem że jeździ za pieniądze Rady Rodziców”.

Wicestarosta Tarnogórski zaprzeczył temu co powiedział radny.

Radny Michał Sporoń stwierdził, że „te współprace są martwe”.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do radnego Michała Sporonina i powiedział: „Pan nie doczytał pisma, które Zarząd do tych ludzi, tych mieszkańców wystosował”. Wyjaśnił, że w piśmie

były podane kwoty ile kosztował remont tego budynku. Były to pokaźne kwoty w tym dotyczące remontu dachu. Następnie odniósł się do kwestii współpracy z powiatami i powiedział: „widać Pan jako nauczyciel jest niedouczoney, między innymi na Panu spoczywa obowiązek edukowania młodzieży, Pan teraz mówi, że Zarząd Powiatu jest winny temu, że młodzież nie jeździ. Tu Wicestarosta mówi, że jeżdżą, czyli coś tutaj szwankuje, że Pan nie ma informacji, Pan powinien się bardziej zainteresować, a nie krytykować”. Dodał, że współpraca jest, a radny ma złe informacje i dlatego wypowiedzi radnego są takie jakie są.

Radna Krystyna Kosmała odnosząc się do sprawozdania Starosty stwierdziła, że całkowicie pominął w nim realizację Programu naprawczego, a skupił się na korespondencji z RIO w tej materii. Chciałaby usłyszeć na dzisiejszej oraz każdej z kolejnych sesji szczegółowe sprawozdanie z realizacji tego Programu dotyczące m.in. działań podejmowanych w celu przeniesienia jednostek organizacyjnych Powiatu. Przypomniała, że sprawa przeniesienia Powiatowego Urzędu Pracy i związane z tym oszczędności była jednym z głównych punktów Programu naprawczego. Chciałaby usłyszeć jakie działania były podejmowane w celu realizacji tego punktu Programu naprawczego. Następnie zapytała czy nastąpiło zmniejszenie zatrudnienia w Starostwie, jeżeli tak to prosi o podanie „liczb dotyczących pracowników i oszczędności finansowych z tego tytułu”. Zgodnie z informacjami, które posiada nie nastąpiło ograniczenie zatrudnienia, a wręcz zostały zatrudnione nowe osoby, wysoko wynagradzane na stanowiskach doradców i asystentów. Wie o 3 takich osobach a planowane jest zatrudnienie kolejnej. Zapytała czy były podejmowane działania dotyczące ograniczenia zatrudnienia. Ponadto zapytała czy były podejmowane jakiegokolwiek działania naprawcze dotyczące szeroko rozumianej oświaty. Poprosiła o podanie wydatków na promocję, łącznie z udostępnieniem umowy z firmą Kulturalny Śląsk, która „prowadzi aktywnie promocję, nie do końca Powiatu”. Następnie poinformowała, że w kadencji 2006-2010 Zarząd Powiatu Tarnogórskiego tworzyło 5 osób w tym 3 osoby reprezentujące Platformę Obywatelską, tj. Starosta, Wicestarosta i nieetatowy członek Zarządu, 1 osoba reprezentująca Przymierze Społeczne i 1 osoba Inicjatywę Obywatelską. Po czym stwierdziła: „przypisywanie wszystkich win tej 20% reprezentacji w składzie Zarządu członkowi Inicjatywy Obywatelskiej jest sporym nadużyciem”. Dodała, że takiej siły przebicia, żeby przekonać 60% reprezentację Platformy Obywatelskiej nigdy nie miała i nie było też jej działaniem jątrzenie, a zawsze współpraca. Następnie powiedziała: „ja jako Przewodnicząca Klubu Radnych Inicjatywa Obywatelska żądam przeprosin za wszystkie słowa, które tu padły, za wszystkich niedouczonech i inaczej zwanych, za wszystkich kretynów, idiotów, proszę Państwa elity tego Powiatu działają nie tylko na szczeblu lokalnym, ale i warszawskim, zaczynają posługiwać się językiem, który w kręgach tych elit naprawdę jest powodem do wstydu, używanie słów powszechnie uważanych za obraźliwe powinno zostać napiętnowane i w związku z tym, że one na tej sali tu padły, ja żądam żeby wszyscy, którzy się tym językiem posługiwali, żeby nas przeprosili”.

Radny Michał Sporoń odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady Powiatu powiedział: „czy się czuje obrażony, niedouczoney, nie proszę Państwa, bo stary Żyd z Lubartowa a Czesław Miłosz o nim też mówił, mówił tak: jak masz 100% wiedzy to jest niebezpiecznie, bo co, bo to jest totalitaryzm”.

Radny Adam Morawiec poprosił o więcej informacji na temat dwóch spotkań. Na temat spotkania w sprawie kanalizacji w Kaletach: „czy na tym spotkaniu zostało ustalone czy inwestycja w Kaletach to jest nowa inwestycja czy jest to inwestycja, która już ma swój bieg i można ją potraktować jako inwestycję rozpoczętą przed wprowadzeniem programu naprawczego?”. Ponadto zapytał o spotkanie z Ministrem Gawłowskim. Dodał, że z informacji opublikowanych w Tygodniku „Gwarek” wynika, że są czynione przygotowania w sprawie uzyskania finansowania. Zapytał: „na jakim etapie jest przygotowanie projektu, który jest wymagany przez WFOŚiGW do otrzymania finansowania?”. Ponadto nawiązał do kwestii ogłaszania konkursów i zapytał „o powody tak późnych ogłoszeń konkursów jak również rozstrzygnięć”.

Radny Krzysztof Łoziński powiedział: „czy ja się czuję obrażony? Jako Krzysztof Łoziński nie, ale jako taki sam funkcjonariusz publiczny jak i Pan, Pana słowami jestem zdegustowany”. Dodał: „uważam, że stać Pana na słowo przepraszam, którego na pewno za chwilę Pan użyje, na przyszłość przestrzegam, żeby takich słów nie używać, bo to ani nie przystoi człowiekowi na tym stanowisku, które Pan dzisiaj sprawuje, ani Panu Józefowi Burdziakowi też nie przysparza splendoru. Myślę, że czas na refleksję”. Następnie odnosząc się do sprawozdania Starosty poprosił o więcej informacji na temat spotkania, które odbyło się w Warszawie, na którym Zarząd Powiatu reprezentował

Wicestarosta Tarnogórski. Ponadto nawiązał do inwestycji w Kaletach i powiedział, że ma nadzieję, że tę sytuację uda się uzdrowić.

Przewodniczący Rady Powiatu ogłosił przerwę w związku z brakiem prądu uniemożliwiającym nagrywanie sesji.

Wznowiono obrady po przerwie.

Przewodniczący Rady Powiatu przeprosił za swoją wypowiedź radnego Michała Spornia. Wyjaśnił: „to był lapsus, chodziło o niedoczytanie”. Następnie oddał głos radnemu Krzysztofowi Łozińskiemu.

Radny Krzysztof Łoziński powiedział, że Przewodniczący Rady Powiatu wiele zyskał w jego oczach. Następnie odnosząc się do sprawozdania Starosty powiedział, że zabrakło w nim bardzo ważnego punktu związanego z datą 22 kwietnia. Wyjaśnił, że ma na myśli podsumowanie wieloletniego wspierania drobnej przedsiębiorczości i przeciwdziałania bezrobociu m.in. na terenie powiatu tarnogórskiego. Uważa, że nie pochwalenie się, posiadając taką instytucję jak Inkubator Przedsiębiorczości, rozdając około 5 mln złotych, jest ogromnym niedopatrzeniem. Szuka się reklamy, za którą trzeba zapłacić, a nie dostrzega się tego co się ma. Zarząd 5-cio osobowy nie jest w stanie wydelegować kogoś na spotkanie, gdzie mówi się o dotacjach w wysokości kilku milionów również dla mieszkańców powiatu tarnogórskiego. Poprosił, aby Starosta odniósł się do tej sprawy.

Radny Gustaw Jochlik Członek Zarządu Powiatu powiedział, że musi się odnieść do debaty, która rozpoczęła się po wystąpieniu Starosty Tarnogórskiego. Nie będzie rozszerzał wątku, problemów jakie co niektórzy radni zaprezentowali, problemów filozoficznych, politycznych, a nade wszystko zdrowotnych. Powiedział: „zastanawiam się nad jednym, jak bogaty jest język polski, że tyle słów znaleziono po to tylko, żeby po prostu przykryć świństwo, tak powtórzę, przykryć świństwo. Ja się nie odnoszę teraz do samego pisma, ja nie znam tego pisma i znać go nie chcę, natomiast zakładam, że to jest tam gdzieś w tych strukturach demokracji, że tak można. Natomiast sama forma wysłania tego pisma jest świństwem i dziwię się, najbardziej się dziwię radnemu Korpakowi, dlatego że radny Korpak w swym bogatym życiorysie samorządowym był nawet Sekretarzem Gminy Radzionków i on dziś w takiej sytuacji przywołuje słowa Józefa Cyrankiewicza, na miły Bóg tak naprawdę nie można”. Następnie powiedział, że mówi się o słowie „demokracja” i tak się poukładało w tej Radzie, że „jest jakaś wybrana demokratycznie większość demokratyczna”, która w swojej zbiorowej mądrości podejmuje takie, a nie inne decyzje. Dodał: „jeżeli tak to będzie dalej, że na odpowiedź tej większości demokratycznej, będzie nie tylko głosowanie tu przeciw, które po prostu jest naturalne ale będzie również i wysyłanie pism na lewo i na prawo, no to dokąd my zmierzamy, trwonimy czas właśnie na rozstrzyganie tego czy użyto właściwych słów oceniając czyjeś świństwo czy niewłaściwych słów”.

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał czy Starosta chce zabrać głos czy chce odpowiedzieć na piśmie.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że chce krótko odnieść się do merytorycznych uwag, które zostały wyartykułowane, ale w większości potem zredaguje odpowiedzi na piśmie. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krystyny Kosmali na temat kwestii zatrudnienia w Starostwie powiedział, że to nie jest tak, że „armia ludzi została zatrudniona”. Właściwą odpowiedzią jest „tylko trzy osoby”. Dodał, że „znacznie więcej” etatów zostało zlikwidowanych, a szczegóły poda na piśmie. Następnie poprosił, aby w sprawie inwestycji w Kaletach i Zakładów Chemicznych wypowiedział się Wicestarosta Tarnogórski, a w sprawie czynszów Członek Zarządu Powiatu Andrzej Elwart.

Radna Krystyna Kosmala zwróciła uwagę, że Statut Powiatu Tarnogórskiego nie przewiduje udzielania pisemnych odpowiedzi na pytania zadawane do sprawozdania Starosty. Skoro Starosta zna te liczby i celowo ich nie przywołał, to prosi o ich podanie. Rozumie, że „ma to na celu ukrycie przed opinią publiczną tych danych”. Podobno zatrudnionych jest „dwóch doradców i jedna asystentka, kolejny asystent, podobno jest oczekiwanie na jutrzejszy dzień, żeby minęła ta paskudna sesja, bo wszystkie decyzje są podejmowane po sesji, żeby był miesiąc spokoju”. Przypomniała, że na jednej z sesji na pytanie radnego Krzysztofa Łozińskiego Starosta odpowiedział, że nie zatrudnił asystentki, a na następny dzień pojawiło się Zarządzenie Starosty, w którym w Biurze Obsługi Zarządu pojawiła się asystentka. Poprosiła, aby Starosta nie traktował radnych jak „ludzi mało inteligentnych”.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował, aby udzielono radnej odpowiedzi na piśmie.

Starosta Tarnogórski powiedział, że zgodnie z życzeniem Przewodniczącego Rady przygotuje odpowiedź dla radnej na piśmie. Dodał: „chcę podkreślić, że te zadania, które wykonuje Starosta jako pracodawca, jako kierownik zakładu pracy wszystkie decyzje podejmowane są zgodnie z prawem między innymi też na podstawie ustawy o pracownikach samorządowych”. Poinformował, że w 2003 roku „oddawał” Starostwo w liczbie pracowników 160, a obecnie „przejął” 233 pracowników. Dodał: „przyjąłem dwóch doradców, którzy są niezbędni, którzy mają merytoryczną wiedzę, i którzy są przeznaczeni do tego, ażeby wdrażać Program naprawczy”. Na stanowisku asystenta jest zatrudniona jedna osoba i już na ten temat tyle powiedziano i napisano.

Wicestarosta Tarnogórski Marian Szukalski odniósł się do wypowiedzi radnego Adama Morawca na temat inwestycji w Kaletach i wyjaśnił, że inwestycja nie jest rozpatrywana w kategoriach „nowej” czy „starej” inwestycji, bo nie ma takiej potrzeby. Dodał: „od samego początku my zakładaliśmy, że będzie realizowana z tym, że wystąpiły trudności z naszej strony w związku z wejściem w Program naprawczy”. Przypomniął, że już w ubiegłym roku zapraszał Burmistrza Miasta Kalety „na rozmowy, na uzgodnienie stanowiska i na współpracę, żeby te inwestycje zakończyć jak najszybciej”. Jednak rozmów tych Burmistrz nie podjął. W tym roku miały miejsce spotkania zarówno w Katowicach jak w Starostwie. Zawsze była nadzieja, że uda się dojść do kompromisu, o którym mówił, liczył na to i nadal na to liczy. Były takie momenty, że Burmistrz oświadczył, że przejmie na siebie pożyczkę i dotację i wówczas na spotkaniu w Katowicach takie słowa padły i realizacja inwestycji przebiegałaby bez zakłóceń. Po pewnym czasie, nie informując władz Powiatu, Burmistrz wycofał się z tego. Zarząd Powiatu wyszedł z propozycją, że Powiat będzie sam realizował inwestycję wydłużając ją w czasie, żeby ją zakończyć w roku 2018, bez pomocy ze strony władz Kalet. Na wczorajszym spotkaniu przedstawiono propozycję Burmistrzowi i jeżeli to zaakceptuje, to wówczas inwestycję będzie można zakończyć do 2017 roku z tym, że musiałaby być udzielona dotacja ze strony Kalet w roku 2016 w wysokości do 200 000 złotych i w 2017 również 200 000 złotych. Kwota nie jest duża w porównaniu z tym co Burmistrz obiecywał na początku, czyli to, że weźmie na siebie pożyczkę w kwocie 1 300 000 złotych. Dodał, że po przetargu kwota może być niższa i wówczas zarówno Miasto Kalety jak i Powiat obniżą koszty. Jutro odbędzie się spotkanie u Burmistrza i ma nadzieję, że na tym spotkaniu uda się zakończyć wszystkie dyskusje.

Radny Krzysztof Łoziński zapytał czy Powiatowi grożą jakieś kary.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział, że nie chodzi o kary tylko o zwrot dotacji, który dotyczyłby Kalet. Ponadto powiedział, że nie ma zagrożenia, że droga będzie nieprzejezdna, rozkopana jak roboty nie będą w jednym czasie wykonane. Zarówno Kalety jak i Powiat może prowadzić inwestycję w różnym czasie. Zgodnie z wydaną decyzją Kalety muszą przywrócić drogę do stanu pierwotnego, istnieje możliwość zmiany decyzji i pójście na pewne ustępstwa w tym zakresie, aby zaoszczędzić pieniędzy Miastu Kalety. Następnie odniósł się do spotkania w Warszawie z Wiceministrem Środowiska Stanisławem Gawłowskim i powiedział, że na tym spotkaniu Zarząd przedstawił kierunki działania w zakresie pozyskania środków na utylizację odpadów po Zakładach Chemicznych. Zarząd jest skoncentrowany na dwóch kierunkach. Pierwszy to taki, że zwrócono się z wnioskiem do WFOŚiGW oraz do NFOŚiGW o dofinansowanie. Z WFOŚiGW otrzymano promesę. Dodał, że pismo o przyznaniu promesy jeszcze nie dotarło, ale w najbliższych dniach ma dotrzeć. Nie ma jeszcze potwierdzenia z NFOŚiGW. Środki, które by uzyskano z WFOŚiGW oraz NFOŚiGW zabezpieczyłyby wydatki na utylizację odpadów tylko i wyłącznie na części Skarbu Państwa. W trakcie rozmów, Wiceminister stwierdził, że bardziej korzystne dla Powiatu byłoby gdyby skorzystano z kontraktu terytorialnego dla województwa śląskiego, bo tam to zadanie jest wpisane i Wiceminister stwierdził, że będzie popierał ten kierunek. Gdyby uzyskano środki z tego kontraktu, to wówczas Powiat miałby środki na utylizację wszystkich odpadów. Chodzi również o zmianę w KRS. Nie ma jeszcze opinii prawnej, z którą jest problem i Wiceminister stwierdził, że ktokolwiek tą opinię wyda, to może zostać podważona. Najlepiej byłoby gdyby ta opinia prawna wyszła z Ministerstwa. Dlatego Powiat zwróci się do Ministerstwa o wydanie opinii w sprawie KRS-u. Jest zapewnienie Ministra, że będzie popierał pozyskanie środków z Kontraktu. W tym tygodniu odbędzie się jeszcze spotkanie z Marszałkiem Województwa Śląskiego. Zadanie to rozpisane jest na 5 lat. Dokumentacja już była kiedyś opracowana, teraz wystarczą nieduże środki w kwocie 20 000 złotych by tą dokumentację zaktualizować. Nie zrobiono tego wcześniej, bo nie było decyzji i żeby dokumentacja nie zdezaktualizowała się. W tym roku dokumentacja zostanie dokończona a inwestycja jest przewidziana do realizacji od początku 2016 roku.

Radny Adam Morawiec powiedział, że WFOŚiGW planuje przekazać 16 mln złotych, NFOŚiGW teoretycznie może przekazać 43 mln złotych, jednak z jego strony nie ma promesy, a Wiceminister na spotkaniu mówi, że najlepiej byłoby skorzystać z ZIT-ów. Skoro Wiceminister mówi, że lepiej byłoby pozyskać środki z ZIT-ów na całość, to on tych pieniędzy w NFOŚiGW nie zabezpieczy. Stwierdził: „więc jesteśmy w tym samym miejscu, gdzie byliśmy”.

Wicestarosta Tarnogórski nie zgodził się z wypowiedzią radnego i dodał: „jeśli nie dostaniemy z Kontraktu, dostaniemy pieniądze z NFOŚiGW”.

Radny Adam Morawiec zapytał: „kiedy będziemy mieli pewność, że otrzymamy z Kontraktu Terytorialnego”.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział: „dlatego wybieramy się teraz do Marszałka i Pan Minister również w tej sprawie będzie rozmawiał z władzami województwa”.

Radny Adam Morawiec powiedział: „cały czas myślę, że piłka jest w grze i cały czas jest gra po stronie Warszawy, żeby jednak tych pieniędzy nie przyznać”.

Radny Józef Korpak odniósł się do wypowiedzi radnego Gustawa Jochlika i powiedział: „po głosie Pana radnego Jochlika, który określił to nasze pismo świństwem, to ja sądzę, że przeprosiny Pana Starosty nie nastąpią, a ja się tych przeprosin będę domagał”. Zwrócił uwagę, że radni opozycyjni mają prawo do korespondencji w sprawach Powiatu z instytucjami publicznymi i z tego prawa radni skorzystali. Dodał: „natomiast świństwem ze strony Starosty było nazwanie realizacji tego prawa, że to jest sabotaż, że to jest destabilizacja Powiatu i to jeszcze w interesie prywatnym, to było świństwo, ja się czuję obrażony i domagam się przeprosin i bardzo proszę Biuro Rady o zabezpieczenie wypowiedzi Pana Starosty, to znaczy mam nadzieję, że ona w pełnym tekście znajdzie się w protokole z tej sesji, bo jeżeli Pan Starosta mnie nie przeprosi i myślę, że pozostali radni też się wyrażą w tej kwestii, ale ja się czuję obrażony, no to ja w tej sprawie niestety będę podejmował dalsze kroki, bardzo proszę o zabezpieczenie tej wypowiedzi Pana Starosty”.

Radny Gustaw Jochlik wyjaśnił: „moje określenie, już go nie będę powtarzał, dotyczyło formy przekazania tego pisma, a nie samego pisma, w swojej wypowiedzi wyraźnie podkreśliłem, że w tym systemie demokratycznym jest możliwe właśnie pisanie do organów zewnętrznych, natomiast sposób przekazania nazwałem stosownym epitetem”. Poprosił o odnotowanie jego wypowiedzi w protokole.

Radna Krystyna Kosmala odnosząc się do wypowiedzi Wicestarosty Tarnogórskiego powiedziała, że przewija się kwota na usunięcie odpadów rzędu 120 a są tacy, którzy twierdzą, że 150 mln złotych. Suma kwot, o które ubiega się Powiat w NFOŚiGW i WFOŚiGW zamyka się kwotą 60 mln złotych, czyli jest to kwota, która nie pozwala na zutilizowanie w pełnym zakresie odpadów poprodukcyjnych po Zakładach Chemicznych. Poprosiła o wyjaśnienie tej kwestii, bo z tego co wie kwota zgłaszana do ZIT-ów była inna niż te 60 mln złotych. Ponadto nawiązała do inwestycji w Kaletach i powiedziała, że w sprawie samodzielnej budowy kanalizacji deszczowej jest ciekawa pewnych szczegółów technicznych. Zapytała: „czy my będziemy budować drugą nitkę, Kalety wybudują kanalizację sanitarną a my będziemy budować jako odrębną nitkę kanalizację deszczową?”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział: „my tego tutaj pod względem technicznym nie rozpatrzmy”.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała: „ja chcę uzyskać informację w jaki sposób zamierzamy to robić, bo posługiwanie się hasłem, że sami to zrobimy oszczędniej zakrawa trochę na paradoks”.

Radny Jan Gryc Wiceprzewodniczący Rady Powiatu powiedział, że kanalizacja sanitarna idzie w pasie drogi, a deszczowa w rowie w chodniku. To co napisano w Tygodniku „Gwarek”, że droga będzie nieprzejezdna, to nie jest prawda bo zgodnie z decyzjami wydanymi przez Dyrektora ZDP w pasie gdzie jest kanalizacja muszą być dwie warstwy asfaltu a później na pozostałym jedna warstwa ścieralna. Gdy kanalizacja idzie środkiem ulicy, to musi być odtworzona warstwa wiążąca. Powiedział, że nie da się tego zrobić w jednym wykopie bo tego technicznie nie da się w ten sposób zrobić. Dodał: „Nie ma takiej możliwości, że to co zaasfaltują Kalety w jednej warstwie, że my to będziemy później

targać, może będą jakieś przecinki”. Nie rozumie skąd obawy o to, że coś będzie podwójnie robione. Nic takiego nie będzie.

Radny Krzysztof Łoziński nawiązał do spotkania z Ministrem w Warszawie i zapytał czy na dzień dzisiejszy bazuje się tylko na „dobrej wierze i jakichś tam słowach”, których świadkiem był Wicestarosta Tarnogórski, że Wiceminister będzie lobbował za tą inwestycją i jest dobra wola, czy też bazuje się na jakimś konkretnym, wypracowanym dokumencie.

Wicestarosta Tarnogórski odpowiedział, że jest przyznana promesa z WFOŚiGW, dokumentu jeszcze nie ma, w dniu dzisiejszym telefonicznie prosił o jego przysłanie. Jest również zapewnienie z NFOŚiGW, że Powiat środkowy otrzyma. Jednak zdaniem Ministra korzystniejsze byłoby pozyskanie środków z Kontraktu i o to Wiceminister będzie zabiegał. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Krystyny Kosmali powiedział, że po tej części, która już została zrobiona wiadomo, że koszty zejść w dół i w tych pieniądzach będzie można wszystko zrehabilitować

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił uwagę, że to jest przepytanie „co by było”, takie pytania powinny być zadawane na posiedzeniu Komisji ds. Infrastruktury i Środowiska, na której te problemy powinny zostać przedyskutowane. Następnie udzielił głosu radnemu Marcinowi Parysowi.

Radny Marcin Parys przypomniał, że na sesji w dniu 17 grudnia 2014 roku razem z radnym Lucjanem Galiosem jako pierwsi poruszyli temat inwestycji w Kaletach. Po czym powiedział: „od tamtej pory jesteśmy regularnie szkalowani, oczerniali przez media, przez Burmistrza, przez Przewodniczącego i regularnie od tamtej pory my jako radni czy to publicznie na sesji, czy w kuluarach, czy na spotkaniach ze Starostą czy na spotkaniach komisji, regularnie dyskutujemy i walczymy o tą inwestycję”. Dodał, że cieszy się, że w dniu dzisiejszym radnych pytających o tą inwestycję jest więcej. Dodał: „jednakże informacja, która została przekazana mieszkańcom Kalet gdzie te wiadomości zostały przekazane przez Burmistrza, przez media, przez Przewodniczącego Rady Kalet również nieprawdziwe”. Zwrócił się do Starosty pytaniem: „czy my mamy zatrudnionego rzecznika, czy my mamy w Starostwie osoby odpowiedzialne za przekazywanie takich informacji do mediów, czy my jesteśmy w stanie w jakiś dobry, formalny, publiczny sposób przekazać taką prawdziwą, najprawdziwszą informację, nie nierzetelną, niesumienną, ponieważ od grudnia do dnia dzisiejszego nikt z mediów nie zapytał mnie o moje zdanie, o głos”. Dodał, że ma przed sobą fragment protokołu z dnia 17 grudnia 2014 roku gdzie wyraźnie jest napisane, że razem z radnym Galiosem interweniuje w sprawie tej inwestycji. Cieszy się, że na dzień dzisiejszy ta inwestycja „ma już jakąś sferę wykonania na rok 2016, 2017”. Martwi go zachowanie Burmistrza kiedy to głośno mówił na sesji, że należałoby podjąć rozmowy, że „najpierw deklaruje na spotkaniu, że 1 mln złotych przyjmuje dotacji ze strony WFOŚiGW w ramach Starostwa, przyjmuje również pożyczkę w okolicach 1 mln złotych, po czym osobiście Burmistrz Kalet na spotkaniu w Urzędzie Miejskim w Kaletach informuje mnie przed sesją, która decydowała, na której był podejmowany budżet Powiatu, informuje mnie Burmistrz o tym, że takie ma zamysły i takie propozycje deklarował na spotkaniu w WFOŚiGW. Ja w tym momencie wiedząc o tym, że pałeczkę przejął Burmistrz, doszło do rozmów pomiędzy Zarządem, Burmistrzem i WFOŚiGW pozytywnie reaguję na budżet, głosuję za budżetem, co również znowu jest wykorzystane przeciwko mnie, bo stwierdzenia w prasie były takie, że ja głosuję przeciwko Miastu Kalety”. Zwrócił się do Starosty pytaniem: „w jaki sposób, czy w ogóle zareagujemy na te nieprawdziwe informacje, czy w jakiś sposób sprostujemy to i prześlemy rzetelną informację mieszkańcom przede wszystkim myślę Kalet, bo to oni są najbardziej, żywo zainteresowani samym problemem”. Ponadto powiedział, że martwi się tym czy nie zostało złamane prawo i czy służby prawne Starostwa badają tego typu sprawy, czy jeżeli informacje są nieprawdziwe lub oczerniające radnych czy pracowników Starostwa, czy to łamanie prawa jeśli do takiego by doszło, czy w jakiś sposób Starostwo czy Rada może reagować.

Starosta Tarnogórski odpowiedział, że w Starostwie od dnia 1 lutego br. nie ma osoby, która pełniłaby funkcję rzecznika prasowego Starostwa, Zarządu. Myślał, że własnymi siłami uda się podołać tym wyzwaniom, że nie będzie potrzeby, ale przeliczył się, bo okazuje się, że „w mediach przetacza się fala krytycznych artykułów odnośnie dwóch radnych powiatowych Miasta Kalety”. Jako przykład podał dzisiejsze wydanie Tygodnika „Gwarek” oraz Biuletyn Miasta Kalety. Podkreślił, że to właśnie radni powiatowi pierwsi w grudniu ujęli się za tą inwestycją, a „ktoś próbuje politycznie rozgrywać tym tematem”. Zarówno Starosta jak i Zarząd Powiatu nie ma wpływu na media i dodał „one reprezentują swój nurt”. Zapewnił, że w „karygodnych sytuacjach” stara się prostować i takie sprostowanie swego czasu było zredagowane w Dzienniku Zachodnim odnośnie inwestycji w Hanusku. Odnosząc się

do informacji na temat inwestycji w Kaletach powiedział: „z tego wynika, że jest potrzeba zatrudnienia osoby w Starostwie, która będzie odpowiadała na takie zarzuty, na takie nieprawdziwe informacje, pilna potrzeba, w związku z powyższym poważnie zastanowię się nad tym rozwiązaniem. Póki co Starosta przygotuje sprostowanie na stronę internetową, być może ta informacja zostanie w jakiś sposób też dostarczona do społeczeństwa Kalet w formie jakiegoś biuletynu, bo nie wiem czy Powiat Tarnogórski powinien współpracować z mediami, które po prostu szkalują tą Radę i Zarząd”.

Radny Lucjan Galios powiedział, że oprócz informacji w prasie miał miejsce wywiad z Burmistrzem Miasta Kalety, w trakcie którego padły słowa „takich radnych należy się wstydzić”, co jest podjudzaniem mieszkańców Kalet. Dodał: „dziękuję Panu redaktorowi, że nie kazał nas zlinczować albo ukamieniować”. Myślał, że nic gorszego niż „najazd SB-cki” którego wraz z rodziną doświadczył go nie spotka, tymczasem w ciągu trzech miesięcy zarówno on jak i radny Parys zostali „zniszczeni i napiętnowani” tak bardzo, że uważa to za większe „świństwo”.

Przewodniczący Rady Powiatu zaproponował, aby kwestią Zakładów Chemicznych i inwestycji w Kaletach zajęła się Komisja ds. Infrastruktury i Środowiska. Myśli, że Zarząd wyjaśni wszystkie wątpliwości związane z tym zadaniami.

Ad. 6

Pan Jarosław Wasążnik Naczelnik Wydziału Strategii, Promocji i Sportu przedstawił Sprawozdanie roczne z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2014.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych oraz Komisji ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu z prośbą o przedstawienie opinii dotyczących ww. Sprawozdania.

Komisje pozytywnie zaopiniowały ww. sprawozdanie.

Radny Gustaw Jochlik powiedział, że mając na względzie liczby podane w sprawozdaniu, byłemu Zarządowi i Radzie należą się słowa uznania i podziękowania. Następnie podkreślił znaczenie jakie ma aktywność grupy ludzi, którzy chcą się realizować i chcą zrobić coś dla innych. Środki, które przyznaje Powiat są wsparciem tej aktywności. Jest przekonany, że innej drogi jak ta, do budowy społeczeństwa obywatelskiego nie ma. Dlatego z satysfakcją przyjmuje przedstawione sprawozdanie. W roku 2015 będzie pewnie trochę trudniej, ale środki na wsparcie zostały w budżecie Powiatu zabezpieczone.

Radny Stanisław Torbus powiedział, że w poprzednich latach zdarzało się, że nie wszystkie środki przeznaczone na konkurs zostały wykorzystane. Już na etapie samego konkursu kwota nie była rozdysponowana pomimo tego, że organizacje ubiegających się o te środki było więcej niż środków. Dlatego zwraca się z prośbą do Zarządu, żeby w tym roku wykonanie, o ile będą oferty spełniające wymogi i będzie ich na tyle dużo, było na poziomie 100%.

Radny Józef Korpak zawnioskował, aby w przyszłym roku, gdy będzie rozpatrywane sprawozdanie za 2015 rok został na sesję zaproszony Przewodniczący Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Dodał: „dobrze byłoby, żeby był głos ze strony organizacji pozarządowych szczególnie w temacie problemów z tą współpracą”. Zwrócił uwagę, że konkursy odbywają się z opóźnieniem i należy to zmienić.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. sprawozdanie.

Obecnych na sali 23 radnych.

„Za” przyjęciem sprawozdania głosowało 21 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

2 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Sprawozdanie roczne z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2014 zostało przyjęte przez Radę wymaganą większością Sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 7

Pani Klaudia Zyśk Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o ocenie zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla Powiatu Tarnogórskiego. Przedstawiona prezentacja stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny Gustaw Jochlik Członek Zarządu Powiatu powiedział: „z tego podsumowania widać jak olbrzymie zadanie przed nami stoi, mamy wspierać, mamy organizować”. Zwrócił uwagę, że liczba potrzebujących wsparcia cały czas rośnie i Powiat Tarnogórski nie jest wyjątkiem. Pomimo wysiłku wielu osób czasem trudno jest dotrzeć z pomocą do tych, którzy tej pomocy potrzebują. Z materiału wynika, że zmaleje liczba mieszkańców, ale nie zmaleje liczba dps-ów, których w Powiecie jest aż 6. Przebywają tam osoby, dla których przyznana dotacja jest często niewystarczająca. Ponadto zwrócił uwagę na potrzeby w zakresie środków na utrzymanie podopiecznych na przykładzie środowiskowego domu pomocy społecznej, gdzie utrzymanie podopiecznego kosztuje miesięcznie ok. 1 100 złotych, a patrząc na budżet Powiatu, na jednego mieszkańca nie ma nawet 1 000 złotych na rok. W sprawozdaniu są zapisy, które „budzą trwogę”, ale są też i takie, które „budują”. Wyjaśnił, że w obliczu starzejącego się społeczeństwa ze satysfakcją przeczytał, że najliczniejszą grupę mieszkańców Powiatu stanowią osoby w wieku produkcyjnym a następnie dzieci, natomiast najmniej liczną grupę stanowią osoby w wieku poprodukcyjnym. Dodał: „ten zapis komu jak komu, ale Powiatowi Tarnogórskiemu w pewnych zakresach dobrze wróży, oby tak było”.

Radna Krystyna Trzęsiok powiedziała, że chce się odnieść do zasobów instytucjonalnych pomocy i wsparcia a szczególnie do sprawy dziennego domu pomocy, który w Powiecie nie istnieje i zapytała czy w związku z tym, że społeczeństwo się starzeje rozważa się utworzenie przez Powiat takiego domu w przyszłości czy też będzie to działalność komercyjna.

Pani Klaudia Zyśk odpowiedziała, że Powiat nie prowadzi dziennego domu pomocy społecznej, ale w Gminie Tarnowskie Góry funkcjonuje taki dom dla osób starszych. Obecnie tego typu formy pomocy są promowane, ale wiążą się tylko z dofinansowaniem, a cały ciężar spoczywałby na Powiecie i jedynie w drodze konkursu można ubiegać się o określony procent środków. Gminy samodzielnie jak i w partnerstwie z innymi mogą utworzyć dzienny dom pomocy społecznej. Natomiast środowiskowy dom pomocy społecznej jest w 100% finansowany jako zadanie rządowe.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 19 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 19 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr VI/67/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie przyjęcia informacji o ocenie zasobów pomocy społecznej za rok 2014 dla Powiatu Tarnogórskiego została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Ad. 8

Pan Cezary Baryłko Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2015 rok.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 17 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 17 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr VI/68/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tarnogórskiego na 2015 rok została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Ad. 9

Pan Cezary Baryłko Skarbnik Powiatu przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2026.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji Budżetu i Finansów z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 19 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 19 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr VI/69/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tarnogórskiego na lata 2015-2026 została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

Ad. 10

Pani Aleksandra Król-Skowron Sekretarz Powiatu przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyznania nagrody „Orla i Róży” dla Stowarzyszenia „Hospicjum Królowej Pokoju” w Tarnowskich Górach.

Przewodniczący Rady Powiatu zwrócił się do Komisji ds. Edukacji, Kultury, Promocji i Sportu z prośbą o przedstawienie opinii dotyczącej ww. projektu uchwały.

Komisja pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Radny Stanisław Wieczorek zapytał o nazwiska pozostałych czterech nominatów.

Sekretarz Powiatu wymieniła osoby nominowane do nagrody.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 19 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 19 radnych.

Nikt nie głosował „przeciw”.

Nikt nie „wstrzymał się” od głosu.

Uchwała nr VI/70/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie przyznania nagrody „Orla i Róży” dla Stowarzyszenia „Hospicjum Królowej Pokoju” w Tarnowskich Górach została podjęta jednogłośnie. Uchwała stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Ad. 11

Przewodniczący Rady Powiatu odnosząc się do uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr VI/68/2007 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 lutego 2007 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Tarnogórskiego, wyjaśnił, że ww. uchwała nie wprowadza żadnych zmian, służy tylko zatwierdzeniu jednolitego tekstu. Dodał, że jest otwarty na to, żeby popracować nad zapisami Statutu ale póki co prosi Radę o przyjęcie w dniu dzisiejszym

jednolitego tekstu Statutu. Następnie zwrócił się do Zarządu Powiatu oraz Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego z prośbą o przedstawienie opinii dotyczących ww. projektu uchwały.

Ww. projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany zarówno przez Zarząd Powiatu jak i przez Komisję.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała, że na posiedzeniu Komisji ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego wskazywała na „niedociągnięcia, które w tym Statucie się znajdują” i które należy usunąć przed uchwaleniem tekstu jednolitego. Tekst jest stary i zdaniem Klubu Radnych Inicjatywa Obywatelska Powiatu Tarnogórskiego „zawiera pewne błędy, które dyskwalifikują go jako akt prawa miejscowego”. W znaczącej części powtarza zapisy ustawowe oraz zawiera unormowania, które w pewnych momentach mogą uniemożliwić prowadzenie obrad sesji. Jako przykład podała zapisy § 31 ust. 2 i 3 o treści: „Głosowanie jawne przeprowadza Przewodniczący Rady Powiatu. Wyniki głosowania jawnego ogłasza Przewodniczący Rady Powiatu”. Zapytała co się stanie, gdy Przewodniczący Rady nie będzie obecny na sesji i nie będzie mógł sesji prowadzić. Stwierdziła, że działając zgodnie ze Statutem trzeba będzie taką sesję odwołać. Dodała, że jeszcze wiele innych podobnych przykładów można byłoby przywołać, typu kto odpowiada za nagranie obrad sesji i należałoby zapytać czy „firmy, które nagrywają obrady sesji robią to legalnie czy nielegalnie”, skoro jedynym uprawnionym do nagrywania jest Biuro Rady Powiatu. Uważa, że należy w tej chwili oddalić projekt tej uchwały, powołać doraźną komisję do opracowania nowego statutu, w skład której weszliby przedstawiciele wszystkich klubów radnych. Ponowiła wniosek o powołanie komisji i przesunięcie obradowania nad tym punktem porządku obrad do czasu, aż komisja zakończy pracę.

Przewodniczący Rady Powiatu przypomniał, że wniosek w tej sprawie był już głosowany na początku sesji i nie został przyjęty.

Radny Gustaw Jochlik Członek Zarządu Powiatu zwrócił uwagę, że w Statucie jest zapis stanowiący o tym, że pod nieobecność Przewodniczącego Rady Powiatu obrady prowadzi Wiceprzewodniczący Rady. Radca prawny powinien wypowiedzieć się czy wskazany zapis konsumuje ten podany przez radną Krystynę Kosmalę.

Pani Barbara Bulak-Borówka radca prawny odnosząc się do wypowiedzi radnej Krystyny Kosmali wyjaśniła, że ww. projekt uchwały ma na celu jedynie ogłoszenie tekstu jednolitego Statutu. Czym innym jest zmiana Statutu a czym innym ogłoszenie uchwały o tekście jednolitym. W pierwszej kolejności powinno się przyjąć zmiany do Statutu, które muszą się ukonstytuować, a następnie celem uchwały ogłaszającej tekst jednolity jest przedstawienie tekstu uwzględniającego wszystkie zmiany. Służy to „uporządkowaniu tekstu i ułatwieniu czytania”. To, że taka uchwała została przygotowana wynika z przepisów ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych ustaw. Art. 16 ust. 3 stanowi, że tekst jednolity aktu normatywnego innego niż ustawa ogłasza się nie rzadziej niż raz na 12 miesięcy jeżeli nie był on nowelizowany. Z tego zapisu wynika, że jest to obowiązek ustawowy.

Radna Krystyna Kosmala poprosiła o podanie daty ustawy.

Pani Barbara Bulak-Borówka radca prawny poinformowała, że przepis ten był zmieniony i obowiązuje od 1 stycznia 2012 roku, a ustawa jest z dnia 20 lipca 2000 roku, tekst jednolity z 2011 roku Dz. U. nr 197 poz. 1172.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

Obecnych na sali 23 radnych.

„Za” podjęciem uchwały głosowało 17 radnych.

„Przeciw” głosowało 4 radnych.

2 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Uchwała nr VI/71/2015 Rady Powiatu Tarnogórskiego z dnia 28 kwietnia 2015 roku w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały nr V/68/2007 Rady Powiatu w Tarnowskich Górach z dnia 26 lutego 2007 roku w sprawie zatwierdzenia jednolitego tekstu Statutu Powiatu Tarnogórskiego została podjęta wymaganą większością głosów. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad. 12

Radny Józef Korpak poruszył temat odpowiedzi na zapytanie dotyczące nieetatowego społecznego doradcy Starosty Tarnogórskiego. Poinformował, że zgodnie z uzyskaną od Starosty odpowiedzią w sprawie zatrudnienia ww. osoby w WSP S.A. powinien zwrócić się do Prezesa Zarządu WSP S.A. w Tarnowskich Górach. Tak zrobił i spodziewał się uzyskać odpowiedź ze szpitala, ale jej nie uzyskał i nawet nie wie czy jego zapytanie zostało przesłane do WSP S.A. Dlatego pyta czy jego zapytanie dotarło do Prezesa Zarządu WSP S.A. Uzyskał natomiast odpowiedź od Starosty, zgodnie z którą brak jest podstaw prawnych do udzielenia informacji osobowych dotyczących pracowników WSP S.A. Dodał, że może jedynie snuć domysły, że „społeczny doradca Starosty, z braku środków w Starostwie został zatrudniony w szpitalu no i tam pobiera wynagrodzenie a doradza we wszystkich sprawach Powiatu”. Nie twierdzi, że jest to sprzeczne z prawem, ale „opinia publiczna tę sytuację zna i sama to oceni”. Dzisiaj słyszy o zatrudnieniu kolejnych doradców a myślał, że wzmocnienie Zarządu Powiatu ograniczy liczbę osób doradzających. Następnie odnosząc się do kwestii Zakładów Chemicznych i promesy z WFOŚiGW, w sprawie której pismo jeszcze do Starostwa nie dotarło, zwrócił uwagę, że w Tygodniku „Gwarek” z dnia 17 marca br., w którym Prezes WFOŚiGW poinformował, że taką promesę już udzielił i powiedział co Powiat powinien zrobić, żeby dostać kolejne pieniądze. Dodał: „w marcu Pan Pilot się prezentował, że już załatwił pieniądze, teraz Pan Poseł się prezentuje, troszkę mi to przypomina rok 2010 wtedy i Pan Pilot i Pan Poseł też kandydowali do Sejmu, teraz też się chyba kampania zbliża i każdy się ściga, że te pieniądze załatwi. Ja chcę tylko poinformować opinię publiczną, że cztery lata temu obydwaj Panowie obiecywali, że załatwią te pieniądze na Zakłady Chemiczne, cztery lata minęły nawet piąty rok mija od roku 2010 i niestety jesteśmy w punkcie wyjścia, więc ja tym obydwu Panom już nie wierzę, takie chcę oświadczenie na koniec złożyć”.

Radny Michał Sporoń poruszył temat kontroli przeprowadzonej przez Urząd Kontroli Skarbowej w Katowicach oraz zastrzeżeń do protokołu z ww. kontroli i zapytał: „czy coś więcej wiemy i czy są efekty tego odwołania do tego Urzędu Kontroli Skarbowej?”. Następnie zapytał: „czy przewidywany jest Powiatowy Program Rozwoju Edukacji na lata 2015 – 2018 może dalej?”.

Radna Krystyna Trzęsiok zapytała kiedy rozpoczną się prace remontowe na drogach powiatowych. Dodała, że jest to temat, który nurtuje wszystkich mieszkańców Powiatu Tarnogórskiego i zwróciła uwagę, że drogi na terenie gminy Zbrosławice wymagają natychmiastowej interwencji. Ponadto zapytała czy metoda naprawy dziur będzie taka jaką do tej pory stosowano czy taka jaką zastosowano przy remoncie ul. Wyszyńskiego. Następnie zapytała czy w związku z tym, że sesje Rady Powiatu przebiegają w taki sposób bardzo burzliwy, nagrania z sesji będą archiwizowane.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że nagrania sesji służą sporządzeniu protokołu z obrad są przechowywane do momentu jego przyjęcia. Nie przewiduje się archiwizowania nagrań. W szczególnych sytuacjach, dla potrzeb postępowania sądowego nagranie może zostać zabezpieczone.

Radna Krystyna Kosmala złożyła następujące interpelacje:

- 1) w sprawie udzielenia informacji dotyczących stanu prawnego i podmiotu zobowiązanego do wykonania decyzji Starosty Tarnogórskiego z dnia 30 kwietnia 2001 roku sygnatura GOŚR/O.7636-17/07,
- 2) w sprawie przekazania pisemnej informacji o dochodach uzyskanych przez Zarząd Dróg Powiatowych w roku 2013, 2014 oraz w I kwartale br. z tytułu:
 - umieszczania w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego,
 - umieszczania w pasie drogowym obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego.

Ww. interpelacje stanowią załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Radny Krzysztof Łoziński zapytał: „gdzie i kiedy będziemy przenosić urząd pracy?”. Ponadto powiedział: „proszę o przekazanie kopii dokumentów, którymi Pan Starosta w trakcie swojej części informacyjnej tutaj machał. Dokumentów, które rzekomo rzucił Powiat Tarnogórski na kolana.” Dodał, że były to dokładnie trzy dokumenty dotyczące „pożyczek jakichś tam, które zaciągnięto w latach bodajże 2006-2010”. Poprosił o przekazanie tych dokumentów „w trybie pilnym”. Następnie poprosił o ewentualne sprostowanie informacji, że od ostatniej sesji odbyło się 10 spotkań Zarządu Powiatu.

Członek Zarządu Powiatu Andrzej Elwart zwrócił uwagę, że posiedzenia Zarządu odbywają się 2 – 3 razy w tygodniu.

Radny Krzysztof Łoziński poprosił o udostępnienie „kserokopii protokołów ze wszystkich tych spotkań jak również kserokopii uchwał podjętych na tychże spotkaniach”.

Radny Adam Morawiec złożył:

- 1) interpelację w sprawie realizacji dochodów z tytułu sprzedaży nieruchomości będących w zasobach przeznaczonych do zbycia: byłej szkoły przy ul. Kościelnej 34 oraz byłego koszarowca (załącznik nr 14),
- 2) zapytanie w sprawie nagrywania filmów promocyjnych umieszczanych na stronie internetowej Starostwa (załącznik nr 15),
- 3) wniosek w sprawie udostępnienia umowy z firmą wykonującą nagrania audio-video sesji Rady Powiatu Tarnogórskiego (załącznik nr 16).

Ad. 13

Przewodniczący Rady Powiatu przedstawił sprawozdanie z bieżącej działalności (załącznik nr 17).

Radny Józef Korpak powiedział, że ma wniosek do Przewodniczącego Rady Powiatu, aby przyjrzał się kwestii interpelacji radnych a szczególnie temu czy radny adresując interpelację np. do Dyrektora ZDP ma prawo oczekiwać odpowiedzi od tego Dyrektora. Stosowana się praktyka, że odpowiedzi udziela Starosta.

Przewodniczący Rady Powiatu odczytał treść § 19 Statutu.

Pani Barbara Bulak-Borówka radca prawny stwierdziła, że Statut wyraźnie mówi, że interpelacje, wnioski i zapytania radnych składa się do Zarządu Powiatu za pośrednictwem Przewodniczącego Rady i ta procedura dotyczy również sytuacji wskazanej przez radnego. Jeżeli radny będzie kierował pytanie do dyrektora jednostki organizacyjnej, to „niekoniecznie jest to spójne z zapisami w Statucie”.

Radny Józef Korpak stwierdził, że to tylko potwierdza wniosek zgłoszony przez radną Krystynę Kosmałą, że ten Statut trzeba poprawić.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że Statut jest niedoskonały, ale powinno się go poprawiać „bez emocji”. Jest za tym, aby „zapisy, które nie przystają do dzisiejszych czasów poprawiać”. Sam nie czuje się na siłach, żeby to robić, ale jeżeli radni wniosą „mądre rzeczy do Statutu poza podziałami”, to jest za tym, aby go zmieniać.

Ad. 14

Przewodniczący Rady Powiatu poinformował o obowiązku złożenia do dnia 30 kwietnia 2015 roku oświadczenia majątkowego według stanu na dzień 31 grudnia 2014 roku. Ponadto poinformował, że ze względu na małą pojemność serwerów Starostwa wiadomości e-mailowe będą usuwane po 30 dniach, począwszy od dnia dzisiejszego. Ważne informacje można przechowywać na dyskach twardych swoich komputerów. Przypomniął, że korespondencja kierowana do radnych jest do odbioru w Biurze Rady Powiatu. Poprosił o określenie terminu i miejsca pełnienia dyżuru. Ponadto wyznaczył radnych do poczty sztandarowego w osobach: Mariusza Kupnego, Jarosława Czapłę, Stanisława Torbusa oraz „w rezerwie” Adama Morawca. Poinformował, że uroczysta sesja związana z wręczeniem nagrody „Orla i Róży” odbędzie się w dniu 8 maja 2015 roku o godz. 12:00 w Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. Kolejna sesja odbędzie się 19 maja 2015 roku.

Radna Krystyna Kosmała przypomniała, że w tym punkcie porządku obrad Przewodniczący Rady miał powrócić do tematu nagrywania obrad sesji oraz prezentacji związanych z tym materiałów na stronie internetowej Starostwa.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że czasy się zmieniły, każdy ma prawo nagrywać i jak się jest osobą publiczną, to nie można zabronić komuś nagrywania. Ten kto chce nagrywać musi o tym poinformować. Następnie odniósł się do kwestii nagrań służących sporządzeniu protokołu i przypomniał treść § 34 Statutu.

Radny Adam Morawiec zwrócił uwagę, że rozmowa nie dotyczy tego czy ktoś może nagrywać czy nie, tylko tego jakie informacje są publikowane na stronie Starostwa. Obecnie w tym względzie panuje dowolność i dodał: „tam mnóstwo błędów ortograficznych, ośmieszamy się tym samym”. Po czym powiedział: „chodzi nam o publikację tych zapisów niepełnych, ponieważ to jest materiał podejrzanym dziennikarski, Pan go nazwał promocyjnym, ten materiał jest w jakiś sposób montowany”. Skoro Przewodniczący Rady nazwał ten materiał promocyjnym, to chce zapytać, który wydział, bo rozumie, że to Wydział Promocji, odpowiada za przygotowanie tych filmów. A jeżeli jest to firma zewnętrzna, która robi to za darmo, to prosi o udostępnienie umowy o nieodpłatnym przekazaniu materiału filmowego na rzecz Starostwa.

Przewodniczący Rady Powiatu odpowiedział, że sprawami promocyjnymi i informacyjnymi jako Przewodniczący Rady Powiatu nie zajmuje się i nie wie kto redaguje tą stronę. Dodał: „zwrócę się jako Przewodniczący do Zarządu poproszę o pisemną informację kto się tym zajmuje, kto te filmiki wrzuca na tą naszą stronę i wtedy wrócimy do tematu”. Dodał: „ja nie czuję się odpowiedzialny za to co tam jest na dzień dzisiejszy na tej stronie publikowane”.

Radny Adam Morawiec poinformował, że Klub Radnych Inicjatywy Obywatelskiej przyjął stanowisko: „jeżeli chcemy publikować przebieg sesji, żeby udostępnić mieszkańcom możliwość zapoznania się z tematem przebiegu sesji proponujemy, żeby filmiki te, jeżeli są tworzone przez Wydział Promocji Starostwa Powiatowego, żeby były umieszczane w całości na stronie internetowej”.

Radna Krystyna Kosmala odnosząc się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady, że nie czuje się odpowiedzialny za to co publikowane jest na stronie Starostwa stwierdziła, że nie do końca może zgodzić się z takim stanowiskiem. Dodała: „to przepis prawa naszej ustawy stanowi, że obrady sesji prowadzi Pan i wszystko co wychodzi jako relacja z obrad sesji, no nie wyobrażam sobie, że to idzie niejako bez Pana akceptacji”. Ponadto zwróciła uwagę, że § 35 Statutu stanowi, że obsługę techniczną sesji, w tym nagrywanie obrad Rady, zapewnia Biuro Rady Powiatu. Stwierdziła, że Biuro Rady Powiatu podlega Przewodniczącemu Rady i dodała: „więc nie możemy mieć pięciu ośrodków decyzyjnych, że każdy decyduje o czym innym”.

Przewodniczący Rady Powiatu powiedział, że przyjmuje to do wiadomości i obiecał, że rozezna temat.

Radna Krystyna Kosmala powiedziała: „stawiam wniosek o to żebyśmy publikowali nagrania w internecie, jako Biuro Rady”. Zwróciła uwagę, że kamera internetowa jest na wyposażeniu Wydziału Promocji, a warunki techniczne pozwalają na nagrywanie obrad sesji. Dodała: „nagranie umieścimy w sieci i odpadnie problem spisywania protokołów”. Ponadto powiedziała: „będzie się publikować przebieg obrad sesji w stanie jak ona wygląda w całości bez dokonywania jakichkolwiek skrótów”. Zwróciła uwagę, że większość samorządów poszła w tym kierunku.

Radny Stanisław Kowolik powiedział, że niedawno poprosił Przewodniczącego Rady Powiatu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, o zachowanie nagrań z dwóch ostatnich sesji oraz o przygotowanie tych nagrań na płytkach CD. W odpowiedzi otrzymał pismo nie od Przewodniczącego ale Starosty, który „wykazywał w sposób niezwykle mętny”, że tego nie robi, bo „nie ma takiego przymusu, nie ma takiego obowiązku, nie ma takiej konieczności”. Jeżeli radni mają przyjąć protokół z sesji, który został przygotowany na podstawie nagrania, a radny ma wątpliwości co do przebiegu sesji, to musi to nagranie przesłuchać i przeanalizować najlepiej w „zaczysku domowym”, aby potem złożyć stosowny wniosek. Zatem prośba o zgranie tego nagrania na płytkę „mieści się w sformułowaniach dotychczasowego Statutu i regulaminu Rady”. Tymczasem Starosta odmówił zachowania nagrań i przekazania ich na płycie CD. Uważa, że takie postępowanie jest niewłaściwe. Stwierdził „jako Rada jesteśmy parlamentem Powiatu Tarnogórskiego. Pan Przewodniczący jest marszałkiem tego parlamentu, jest szefem odrębnego organu, organu uchwałodawczego, tymczasem po tej korespondencji ja widzę, że Pan Przewodniczący zachowuje się jak sekretarz Pana Starosty”. Wyjaśnił, że chodzi mu o autonomię. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady Powiatu o przekazanie nagrań, których właścicielem jest Rada Powiatu, dlatego nie rozumie dlaczego Przewodniczący wystąpił w tej sprawie do Starosty, skoro jest „właścicielem” a on jako radny jest „współwłaścicielem nagrań”. Zwrócił się do Przewodniczącego słowami: „bardzo proszę o zwiększenie swojej autonomii i bardziej pryncypialne postępowanie wobec swojego kolegi, którego notabene wybraliśmy jako Radę, on jest naszym podwładnym, a nie odwrotnie, natomiast Pana postępowanie pokazuje, że tu jakby nastąpiło przesunięcie w strukturze”. Uważa, że należy poddać to analizie prawnej.

Przewodniczący Rady Powiatu wyjaśnił, że radny zwrócił się do niego w trybie dostępu do informacji publicznej z czym wiąże się inna procedura.

Pani Barbara Bulak-Borówka radca prawny wyjaśniła, że zasady udostępniania informacji publicznej w Starostwie reguluje stosowne zarządzenie Starosty. Zasada wyrażona w tym zarządzeniu polega na tym, że informację przygotowuje komórka organizacyjna dla Wydziału Organizacyjnego, a odpowiedź przesyła dysponent informacji, w tym przypadku pismo było podpisane przez Starostę, co pozostaje w zgodzie z tym zarządzeniem.

Radny Józef Korpak powiedział, że mieszkańcy pytają go kto redaguje stronę internetową Starostwa i zamieszcza te filmiki. Dodał, że jego wypowiedź również została o połowę skrócona i dodał: „ja odpowiadam, że stronę internetową Starostwa Powiatowego i te filmiki redaguje osobiście Pan Józef Burdziak, tak odpowiadam i Panie Przewodniczący jeżeli jest inaczej, to proszę nas z tego błędu wyprowadzić”. Jeżeli nawet Starosta nie robi tego osobiście, to z tytułu nadzoru nad tą stroną internetową ponosi całkowitą odpowiedzialność. Następnie oświadczył: „ja informuję, że ja takich informacji będę udzielał wszędzie i jeżeli się mylę, to proszę mi dać informację inną, wtedy będę udzielał tej informacji jaką tutaj Państwo sobie uzgodnicie”.

Radny Jarosław Ślepaczuk zwrócił się do radnego Stanisław Kowolika pytaniem czy gdy pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej na prośbę radnych złożoną w trybie interpelacji udostępniał płytkę czy też radny mógł otrzymać część treści, ale już z protokołu.

Radny Stanisław Kowolik odpowiedział, że „zawsze przekazywałem informację jeżeli radny zwrócił się o płytkę dostawał płytkę z nagraniem”. Następnie zwrócił się do Przewodniczącego Rady Powiatu pytaniem: „jeżeli ja poproszę o zgranie na płytce, którą dostarczę rozumiem, że to nagranie dyskusji na sesji otrzymam”. Stwierdził, że w tym momencie jest to decyzja Przewodniczącego. Następnie odniósł się do kwestii strony internetowej i powiedział: „strona internetowa Starostwa jest zawiadywana, jest redagowana niewątpliwie przez pana Józefa Burdziaka, ale to nie może być instrument jego autopromocji”. Zwrócił uwagę, że na stronie dokonuje się manipulacji jako przykład podał swoją wypowiedź w trakcie debaty nad budżetem i dodał: „jeżeli ja będę używał wobec Pana Józefa Burdziaka stwierdzenia manipulator to jest dowód właśnie w tym filmie i mam wszelkie podstawy żeby słowo Pan Józef Burdziak – manipulator na tej sali i nie tylko używać”.

Radny Adam Morawiec powiedział: „wytworzyła się pewna plotka dlatego, że część filmów jest realizowanych tych promocyjnych w szpitalu powiatowym, jest taka plotka, która krąży na forach internetowych, że to WSP S.A. płaci za filmiki m.in. nagrywania naszych sesji”.

Ad. 15

Wobec wyczerpania porządku obrad o godzinie 14.05 Przewodniczący Rady Powiatu zamknął posiedzenie VI sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Rady Powiatu

(-) Adam Chmiel